

Urząd Miasta Pruszkowa
2024-08-12, 22413/2024



nia 9 sierpnia 2024 r.



DEKRETACJA

Do:

Data:

Uwagi:

HPP + dw Kowij= PBIA+PS
12-08-2024
[Signature]

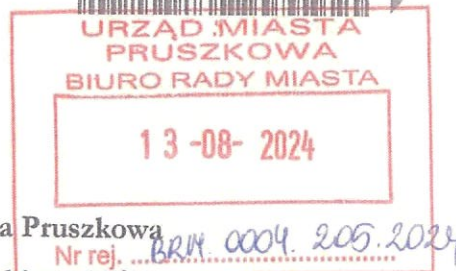
Sz.P.

Piotr Bąk

Prezydent Miasta Pruszkowa

ul. J. I. Kraszewskiego 14/16

05-800 Pruszków



Szanowny Panie Prezydencie,

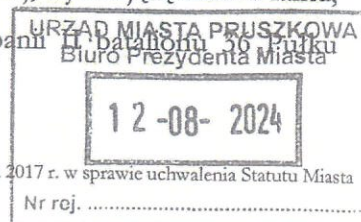
działając we własnym imieniu, niniejszym zwracam się z uprzejmą prośbą o wystąpienie przez Pana w trybie § 28 ust. 1 pkt 5 Statutu Miasta Pruszkowa¹ z inicjatywą podjęcia przez Radę Miasta Pruszkowa na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tj. Dz.U. z 2024 r. poz. 609 z późn. zm.) uchwały o nadaniu nazwy rondu powstałemu w Pruszkowie na skrzyżowaniu al. Wojska Polskiego, ul. Działkowej oraz ul. Emancypantek: „Rondo im. 36 Pułku Piechoty Legii Akademickiej”.

Obecnie, wedle mojej najlepszej wiedzy, finalizacji dobiega inwestycja realizowana przez Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich, polegająca na m.in. budowie ronda na skrzyżowaniu al. Wojska Polskiego, ul. Działkowej oraz ul. Emancypantek w Pruszkowie.

W ramach realizacji ww. inwestycji, zburzeniu uległ znajdujący się w obrębie wskazanych ulic pomnik honorujący żołnierzy 36 Pułku Piechoty Legii Akademickiej. Wobec powyższego, brak jest na ten moment jakichkolwiek śladów upamiętnienia żołnierzy poległych w dniu 12 września 1939 r. w tragicznych walkach pod Pruszkowem.

Wystąpienie przeze mnie z niniejszym wnioskiem, podyktowane jest zatem troską o pamięć i zachowanie dziedzictwa żołnierzy 36 Pułku Piechoty Legii Akademickiej, wynikającą m.in. z faktu, że jestem krewnym ppor. Kazimierza Zwierza – żołnierza 4. kompanii 11. batalionu 36 Pułku

¹ Załącznik nr 1 do Uchwały nr XXXIII.351.2017 Rady Miejskiej w Pruszkowie z dnia 1 czerwca 2017 r. w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Pruszkowa (Dz. Urz. Woj. Maz z 2019 r. poz. 12985 z późn. zm.).



Piechoty, biorącego w dniu 12 września 1939 r. bezpośredni udział w walkach pod Pruszkowem, będącego rannym w ich trakcie.

Odnosząc się do wydarzeń z dnia 12 września 1939 r., które argumentują zasadność dokonania wnioskowanego upamiętnienia, wskazać należy, że w owym czasie 36 Pułk Piechoty realizował zadanie otwarcia drogi do Warszawy dla 28 Dywizji Piechoty. Zgodnie z rozkazami dowództwa, odbywać się ona miała po osi Jaktorów-Grodzisk Mazowiecki-Milanówek-Brwinów oraz Pruszków. O poranku dnia 12 września 1939 r. I batalion 36 Pułku Piechoty został zaatakowany niespodziewanym ogniem broni maszynowej. Po jego ubezszkudzeniu, ów oddział kontynuując ofensywę zdobył stację kolejową w Brwinowie, zaś Niemców zmusił do ucieczki w kierunku Pruszkowa. Po odniesionym zwycięstwie, I oraz II batalion 36 Pułku Piechoty podjął konsekwentnie dalszy atak na pozycje niemieckie w Pruszkowie. Jednakże wobec przeważających sił Niemców, nie przyniósł on zamierzonego rezultatu, co zmusiło oddziały do okopania się w rejonie Wigusina i Otrębusów. Niemcy rozpoczęli wówczas niezwykle wzmożony ostrzał artyleryjski pozycji wspomnianych batalionów, a następnie natarcie, które przeprowadziła 4 Dywizja Pancerna oraz 17 Dywizja Piechoty. W jego wyniku szczególnie dotkliwe straty poniósł II batalion 36 Pułku Piechoty zostając niemalże dziesiątkowany. Pomimo jednak znaczącego naporu sił niemieckich i zdobycia przez nie Wigusina oraz wschodniej części Brwinowa, Niemcy zostali finalnie wyparci z zajętych terenów. Wobec jednak ustawicznych ataków oraz zwiększających się jednostek nieprzyjaciela, 36 Pułk Piechoty wycofał się na wschodni skraj Brwinowa, broniąc go do nocy².

W kontekście bitwy pod Brwinowem podkreślenia wymaga, że było to starcie okupione dotkliwymi stratami po stronie 36 Pułku Piechoty – 120 żołnierzy poległo, zaś 200 zostało rannych. Finalnie w I batalionie pozostało 80 żołnierzy, w II batalionie jedynie 40 (dowódcy wszystkich kompanii oraz 5 plutonów polegli, natomiast 4. kompania prawie cała dostała się do niewoli³), zaś w III batalionie udało się przeżyć 140 żołnierzom⁴.

Wyjątkowe męstwo oraz determinację obrońców Brwinowa poświadczają wspomnienia dowódcy I batalionu 36 Pułku Piechoty, który wyraził jednoznaczną opinię, że: *Wszyscy strzelcy, podoficerowie i oficerowie, którzy w dwunastym dniu walki znaleźli się w Brwinowie i Otrębusach za swoją postawę żołnierską, ofiarność i odwagę wykazaną w tym boju, zasługują na najwyższy szacunek i odznaczenie bojowe*⁵.

Z uwagi na fakt, że stoczona bitwa nie otworzyła 36 Pułkowi Piechoty jak też 28 Dywizji Piechoty drogi do Warszawy, dowództwo podjęło decyzję o dalszym przebijaniu się na północ. Tym samym,

² E. Walczak, *Zarys Historii Wojennej Pułków Polskich w Kampanii Wrześniowej. 36 Pułk Piechoty Legii Akademickiej*, Pruszków 1994, s. 32-34.

³ Mój krewny – ppor. Kazimierz Zwierz, pomimo okrażeń oraz zdziatkowania 4 kompanii, jako jeden z około 40 jej żołnierzy, przeżył walki pod Brwinowem, zostając jednakże rannym.

⁴ E. Walczak, *op. cit.*, s. 34.

⁵ Archiwum Akt Nowych, Archiwum Środowiska byłych Żołnierzy 36 Pułku Piechoty Legii Akademickiej, sygn. 81, G. Piekarniak, *Opis walk I Baonu 36 pp.L.A. we wrześniu 1939 r.*, s. 3.

po opuszczeniu Brwinowa, od dnia 13 września 1939 r., 36 Pułk Piechoty kierował się przez Puszcze Kampinoską do Twierdzy Modlin, do której dotarł rankiem dnia 14 września 1939 r.

Powyżej nakreślony rys historyczny, w tym wspomnienia jednego z dowódców, podkreślają jak istotne znaczenie miały walki mające miejsce w dniu 12 września 1939 r. pod Pruszkowem, świadcząc jednocześnie o wyjątkowo heroicznej postawie żołnierzy 36 Pułku Piechoty, którzy chcąc wyzwolić Pruszków, a następnie przedostać się z pomocą walczącej Warszawie zostali dosłownie zdziesiątkowani.

Głęboko wierzę, że Pan Prezydent jako Włodarz Pruszkowa, a tym samym depozytariusz dziedzictwa i historii Miasta, w następstwie otrzymania mojego wniosku, podzieli zasadność upamiętnienia żołnierzy 36 Pułku Piechoty, poprzez nazwanie nowopowstałego ronda na cześć ww. jednostki. W mojej bowiem ocenie, ofiara życia oraz zasługi położone dla Pruszkowa i okolic, stanowią okoliczność powodującą, że nie tylko zasadne, acz konieczne jest aby w przestrzeni miejskiej istniał obiekt honorujący bohaterów września 1939 r., w tym przypadku rondo im. 36 Pułku Piechoty Legii Akademickiej. To symboliczne upamiętnienie stanowiłoby wymowny dowód pamięci społeczeństwa Pruszkowa na czele, którego Pan stoi, o wydarzeniach, które niezerwalnie związane są z historią Miasta.

Pragnę nadmienić, że w przypadku wystąpienia przez Pana z wnioskowaną przez mnie inicjatywą, ze swojej strony deklaruje wszelkie wsparcie na każdym etapie realizacji upamiętnienia.